

TADEUSZ DMOCHOWSKI ▶

Chiny (ChRL) i ZSRR wobec wojny w Zatoce Perskiej (1991 r.)

Polityka ChRL wobec krajów Zatoki Perskiej (Persian Gulf) od końca lat 50. XX w. może być podzielona na sześć etapów: 1) zogniskowania na Iraku (1958–1967); (2) zogniskowania na ruchach rewolucyjnych w Zatoce (1967–1971); (3) opozycji wobec ekspansji sowieckiej (1971–1979); (4) zogniskowania na Iranie i Iraku (1979–1990); (5) zogniskowania na Iranie (1990–2001); (6) zogniskowania na Arabii Saudyjskiej i Iranie (od 2001 r. do teraz)¹.

Od połowy lat 70. XX w. Chiny utrzymywały przyjazne relacje z trzema uznawanymi przez siebie państwami w Zatoce (Irak, Kuwejt, Iran²), do których dołączył Oman³ (choć sam Oman położony jest nad Zato-

¹ Wu Bingbing, *Strategy and Politics in the Gulf as seen from China*, [w:] *China and the Persian Gulf. Implications for the United States*, red. B. Wakefield, S.L. Levenstein, Washington, D.C. 2011, s. 10.

² Nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ChRL a Irakiem nastąpiło w 1958 r., a ChRL i Kuwejtem oraz Iranem w 1971 r.

³ Nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ChRL a Omanem nastąpiło w 1978 r.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ChRL a krajami arabskimi: z Egiptem, Syrią i Północnym Jemenem w 1956 r., Marokiem i Algierią w 1958 r., Tunezją 1964 r., Południowym Jemenem w 1968 r., Libanem w 1971 r., Jordanią w 1977 r., Libią w 1978, Djibouti w 1979 r.

ką Omańską⁴). Przy czym Pekin wykorzystywał m.in. ich obawy przed sowieckim ekspansjonizmem.

Revolucja islamska, która w 1979 r. zmiotła reżim szacha Mohammada Rezy Pahlawiego w Iranie, diametralnie zmieniła sytuację w regionie Zatoki, usuwając proamerykański reżim i wprowadzając na jego miejsce, niezależny, antyamerykański i antysowiecki, nowatorski w owym czasie system polityczno-religijny.

Rok później Irak Saddama Husseina rozpoczął wojnę iracko-irańską (w 1980 r.), licząc na wykorzystanie słabości szarpanego wojną wewnętrzną Iranu i nabytki terytorialne jego kosztem. Wojna zakończyła proces ideologicznej walki pomiędzy Irakiem a konserwatywnymi monarchiami państw Zatoki, rozpoczynając konflikt na nowej płaszczyźnie – Bagdad zaczął się odwoływać do konfliktu etnicznego pomiędzy Persami i Arabami, mieszkańcami siedmiu państw Zatoki, podczas gdy Iran odwołał się do religii i wojny religijnej przeciwko antyislamskim reżimom, sprawującym władzę w tych państwach.

Chiny zajęły pragmatyczne stanowisko wobec wojny iracko-irańskiej, zachowując ścisłą neutralność i próbując przekonać w drodze dyplomatycznej oba państwa do rozpoczęcia negocjacji pokojowych, co nie przeszkadzało im z drugiej strony sprzedawać obu tym państwom broni⁵, co było przejawem nowego podejścia do polityki zagranicznej, w której centralnym punktem był interes ekonomiczny Chin i ich modernizacja.

Równolegle bowiem w Chinach, po rozpoczęciu polityki reform i otwarcia przez Deng Xiaopinga, nawiązano stosunki dyplomatyczne (w l. 1984–1990) z pozostałymi państwami znad Zatoki Perskiej – Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi⁶, Katar⁷, Bahrajnem⁸ i Arabią Saudyjską⁹, co było wynikiem ogłoszonej na XII Zjeździe KPCh (w 1982 r.), socjalistycznej modernizacji, która stała się głównym celem Chin. W podejściu do świata

⁴ Zatokę Perską oddziela od Zatoki Omańskiej (Gulf of Oman) Cieśnina Hormuz (Strait of Hormuz).

⁵ Li Hongjie, *National Interests and China's Middle East Policy*, Beijing 2009, s. 78.

⁶ 1 listopada 1984 r.

⁷ 9 lipca 1988 r.

⁸ 18 kwietnia 1989 r.

⁹ 21 lipca 1990 r.

kierować się miano zasadami niezależnej polityki zagranicznej oraz zasadą pokoju i rozwoju.

Chiny odeszły od teorii międzynarodowej walki klas i strategii międzynarodowego zjednoczonego frontu. Porzucono interesy ideologiczne na rzecz ekonomicznych i handlowych, mających służyć modernizacji kraju. Wielka strategia Pekinu zakładała, że Chiny nigdy nie będą dążyć do hegemonii w stosunkach międzynarodowych, a w stosunkach z innymi państwami będą się kierowały zasadą poszanowania ich politycznego ustroju, jako wyboru ich narodu oraz nie będą ingerowały na żadnej płaszczyźnie w wewnętrzne sprawy innych krajów.

W połowie lat 80. XX w. Deng Xiaoping dokonał również radykalnej zmiany „strategicznej myśli przewodniej” (*strategic guiding thought*) leżącej u podstaw „Strategicznych Wytycznych Wojskowych” (*Military Strategic Guidelines*) odziedziczonych po Mao Zedongu. Jednakże, o ile Mao określał sytuację międzynarodową jako „wojnę i rewolucję”, to Deng wręcz przeciwnie, widział „pokój i rozwój” jako myśl przewodnią tego czasu. Mao utrzymywał Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą na stopie gotowości bojowej i zalecał jej przygotowanie się do prowadzenia „wczesnych wojen, dużych wojen i wojen nuklearnych”, które zakładały wrogą agresję na ChRL. Deng Xiaoping z kolei polecał armii przystąpienie do „budowy armii w okresie pokoju” oraz rozwijanie możliwości radzenia sobie w wojnach lokalnych oraz „incydentach”, do jakich dojść może na peryferiach.

Kierując się zasadami nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych krajów oraz korzyściami ekonomicznymi dla Chin, Pekin w 1981 r. rozpoczęła sprzedaż broni do Iranu, stając się dla Teheranu istotnym źródłem dostaw, gdyż wartość chińskiego uzbrojenia dostarczonego Iranowi stanowiła 41% wartości całego irańskiego importu broni w latach 1980–1988¹⁰.

¹⁰ *TIV of Arms Imports to Iran, 1980–1988*, Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), http://armstrade.sipri.org/armstrade/html/export_values.php, 10.11.2012.

W latach 1978–1991 Iran składał zamówienia w l. 1981–1982, 1985–1986, 1988–1990 a realizowano je w l. 1982–1994. W 1981 r. zamówiono m.in. 300 czołgów WZ-120/Typ-59 a w 1986 r. 500 WZ-121/Typ-69; w 1981 r. 16 myśliwców F-6/Farmer, w 1985 r. 5 myśliwców F-7A – *Transfers of major conventional weapons: sorted by recipient. Deals with deliveries or orders made for year range 1978 to 1991* (Trade Register), SIPRI, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php, 10.11.2012.

Chiński eksport broni do Iranu był (z wyjątkiem Pakistanu i być może Korei Północnej) najbardziej znaczący ilościowo i kompleksowy jakościowo w stosunku do jakiegokolwiek innego kraju¹¹. Chiny rozpoczęły również równolegle sprzedaż broni do Iraku (w 1981 r.), a wartość tego eksportu wyniosła 17% ogólnej wartości irańskiego importu broni w okresie 1980–1988¹².

2 sierpnia 1990 r. wojska irackie wkroczyły do Kuwejtu, rozpoczynając jego okupację i tzw. Wojnę w Zatoce (Gulf War). Saddam Hussein liczył najwyraźniej na to, że w związku z upadkiem międzynarodowej roli ZSRR, Stany Zjednoczone „przełkną” agresję uważając ją za konflikt lokalny, a nie część radzieckiego „spisku” w walce o kontrolę nad światem¹³. Przyzwyczajeni do udziału ZSRR w przewrotach i konfliktach światowych obywatele radzieccy, w ponad połowie ankietowanych uważali jednak inaczej – w przeprowadzonym przez „The Moscow News” we wrześniu 1990 r. sondażu 15% ankietowanych obywateli radzieckich uważało, że za iracką inwazję odpowiadał ZSRR, a 38%, że odpowiadał za nią tylko „do pewnego stopnia”¹⁴.

Z kolei prezydent ZSRR Michaił S. Gorbaczow uważał, że działania Saddama Husseina wynikały z niezrozumienia radzieckiego „nowego myślenia” i błędnego przekonania, że w razie zaostrzenia kryzysu ZSRR opowie się po jego stronie, blokując interwencję Stanów Zjednoczonych¹⁵. Stało się

¹¹ B. Gill, *Chinese Arms Exports to Iran*, „Middle East Review of International Affairs” 1998, t. 2, nr 2, <http://www.gloria-center.org/1998/05/gill-1998-05-07/>, 10.11.2012

¹² *TIV of Arms Imports to Iran, 1980–1988*, Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), http://armstrade.sipri.org/armstrade/html/export_values.php, 10.11.2012.

W latach 1978–1991 Irak składał zamówienia w l. 1981–1983, 1985–1987 a realizowało je w l. 1982–1989. W latach 1981–1982 zamówiono m.in. 1000 czołgów WZ-120/Typ-59 oraz 1500 WZ-121/Typ-69; w 1982 r. 40 myśliwców F-6/Farmer, w 1983 r. 90 myśliwców F-7A, w 1987 r. 4 bombowce B-6 – *Transfers of major conventional weapons: sorted by recipient. Deals with deliveries or orders made for year range 1978 to 1991* (Trade Register), SIPRI, http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/trade_register.php, 10.11.2012.

¹³ Taki pogląd wyraziła m.in. Amatzia Baram (*Yevgeny Primakov, Saddam's Little Helper*, „The New Republic”, 23.02.1998), profesor historii Bliskiego Wschodu na Uniwersytecie w Haifie i badaczka amerykańskiego Institute of Peace.

¹⁴ Cytowane w: G.N. Thompson, *Moscow in Quandary*, „Jane's Defence Weekly”, 6.10.1990, s. 14.

¹⁵ Zob. M.C. Горбачев, *Жизнь и реформы*, t. 2, Москва 1995, s. 241; T. Dmochowski, *Radziecko-chińskie stosunki polityczne po śmierci Mao Zedonga*, Gdańsk 2009, s. 707.

jednak inaczej i Waszyngton uznał agresję za zagrożenie dla życiowych interesów Stanów Zjednoczonych, stawiając sobie za cel całkowite i bezwarunkowe wycofanie wojsk irackich z Kuwejtu¹⁶, a ZSRR głosował za rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ potępiającymi agresję i wzywającymi Irak do wycofania się z Kuwejtu¹⁷, a także za sankcjami ekonomicznymi wobec Iraku¹⁸.

¹⁶ *National Security Council. National Security Directive 45: US Policy in Response to the Iraqi Invasion of Kuwait*, 20.08.1990, <http://bushlibrary.tamu.edu/research/pdfs/nsd/nsd45.pdf>, 20.02.2008.

¹⁷ Od rezolucji z 2 sierpnia 1990 r. (*Resolution 660 (1990). Adopted by the Security Council at its 2932nd meeting, on 2 August 1990, S/RES/0660 (1990)*, 2.08.1990, <http://www.fas.org/news/un/iraq/sres/sres0660.htm>, 10.11.2012. („The Security Council, Alarmed by the invasion of Kuwait on 2 August 1990 by the military forces of Iraq, Determining that there exists a breach of international peace and security as regards the Iraqi invasion of Kuwait, Acting under Articles 39 and 40 of the Charter of the United Nations, 1). Condemns the Iraqi invasion of Kuwait; 2). Demands that Iraq withdraw immediately and unconditionally all its forces to the positions in which they were located on 1 August 1990; 3). Calls upon Iraq and Kuwait to begin immediately intensive negotiations for the resolution of their differences and supports all efforts in this regard, and especially those of the League of Arab States; 4). Decides to meet again as necessary to consider further steps with to ensure compliance with the present resolution”).

¹⁸ *Resolution 661 (1990). Adopted by the Security Council at its 2933rd meeting on 6 August 1990, S/RES/0661 (1990)*, 6.08.1990, <http://www.fas.org/news/un/iraq/sres/sres0661.htm>, 10.11.2012 („The Security Council, ... 3). Decides that all States shall prevent: (a) The import into their territories of all commodities and products originating in Iraq or Kuwait exported therefrom after the date of the present resolution; (b) Any activities by their nationals or in their territories which would promote or are calculated to promote the export or trans-shipment of any commodities or products from Iraq or Kuwait; and any dealings by their nationals or their flag vessels or in their territories in any commodities or products originating in Iraq or Kuwait and exported therefrom after the date of the present resolution, including in particular any transfer of funds to Iraq or Kuwait for the purposes of such activities or dealings; (c) The sale or supply by their nationals or from their territories or using their flag vessels of any commodities or products, including weapons or any other military equipment, whether or not originating in their territories but not including supplies intended strictly for medical purposes, and, in humanitarian circumstances, food-stuffs, to any person or body in Iraq or Kuwait or to any person or body for the purposes of any business carried on in or operated from Iraq or Kuwait, and any activities by their nationals or in their territories which promote or are calculated to promote such sale or supply of such commodities or products; 4). Decides that all States shall not make available to the Government of Iraq or to any commercial, industrial or public utility undertaking in Iraq or Kuwait, any funds or any other financial or economic resources and shall prevent their nationals and any persons within their territories from removing from their ter-

Radziecki specjalista od spraw Bliskiego Wschodu, późniejszy rosyjski dyrektor Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej (w l. 1991–1996), minister spraw zagranicznych (w l. 1996–1998) i premier (1998–1999), Jewgienij M. Primakow¹⁹, a wówczas osobisty doradca Gorbaczowa, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR i członek Rady Prezydenckiej ZSRR uważał, że Saddam Hussein być może nie wierzył, że Stany Zjednoczone podejmą interwencję lądową przeciwko Irakowi i ograniczą się co najwyżej do ataków lotniczych; nie wierzył też, że Stany będą dążyły do obalenia jego reżimu (w czym miał z kolei częściowo rację). Primakow sądził, że przekonanie Saddama Husseina o tym, że Amerykanie mogą go zmusić do wycofania się z Kuwejt, ale go nie obalą, wynikało z głębokiego przekonania Saddama Husseina, że w Iraku nie mogło być innego rządu niż jego, który skutecznie kontrolowałby kraj zapewniając spokój i, że on sam – Saddam Hussein – był potrzebny Amerykanom jako przeciwwaga dla islamskiego Iranu. A to jego przekonanie umacniała jeszcze wszechstronna pomoc, jakiej udzielały mu Stany Zjednoczone w czasie wojny iracko-irańskiej. Primakow przytacza również interesującą informację, że przed wtargnięciem wojsk irackich do Kuwejt, Saddam Hussein przyjął amerykańskiego ambasadora w Iraku i zapytał go o to, jak odniosłyby się Stany Zjednoczone do idei terytorialnej jedności Kuwejt z Irakiem, na co w odpowiedzi usłyszał od ambasadora, że: „to nie nasz problem, rozwiązujcie go sami”²⁰.

Po agresji Iraku na Kuwejt, rzecznik chińskiego MSZ dnia 2 sierpnia 1990 r. powiedział o głębokim zaniepokojeniu rządu chińskiego informacjami o wtargnięciu wojsk Iraku na terytorium Kuwejt. Zaapelował o niezwłoczne zakończenie działań wojskowych i pokojowe, negocjacyjne rozwiązanie sporu. Wkrótce potem źródła oficjalne wyjaśniły, że Chiny są przeciwnie irackiej okupacji wojskowej i opowiadają się za poszanowaniem

ritories or otherwise making available to that Government or to any such undertaking any such funds or resources and from remitting any other funds to persons or bodies within Iraq or Kuwait, except payments exclusively for strictly medical or humanitarian purposes and, in humanitarian circumstances, foodstuffs”).

¹⁹ Primakow pozostawał w dobrych stosunkach z Saddamem Husseinem i Yasserem Arafatem.

²⁰ Е.М. Примаков, *Минное поле политики*, Москва 2006, s. 61.

niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności Kuwejt. Pekin postanowił również nie wysyłać broni do Iraku²¹.

Na prośbę Arabii Saudyjskiej ONZ zorganizowała koalicję i przeprowadziła operację ochrony granic Arabii Saudyjskiej (operacja Pustynna Tarcza, od 7 sierpnia 1990 r.), popartą przez ZSRR, chociaż ze względu na swoje zobowiązania wobec Iraku ZSRR nie wziął w niej udziału, a jedynie wycofał później swoich doradców wojskowych i technicznych. Gorbaczow, który wahał się czy poprzeć amerykańską interwencję, czy zachować neutralność, uległ naciskom Szewardnadzego, który był zwolennikiem radziecko-amerykańskiego partnerstwa i 3 sierpnia Szewardnadze i sekretarz stanu James Baker wydali wspólne oświadczenie potępiające Irak. Było to wydarzeniem bezprecedensowych w historii powojennego świata i w historii stosunków radziecko-amerykańskich²².

Nie wszyscy w Moskwie podzielali jednak antyiracki entuzjazm Gorbaczowa. Wojna w Zatoce stała się przyczyną kolejnego kryzysu w radzieckiej polityce, powodując sprzeczne i różne w czasie podejście do irackiej agresji i amerykańskiej odpowiedzi. Przeciwnicy „nowego myślenia” i zwolennicy utrzymywania radzieckich wpływów w krajach arabskich uważali „porzucenie Iraku” i zajmowanie stanowiska podobnego do amerykańskiego zarówno za zdradę dotychczasowych arabskich sojuszników, jak i interesów geopolitycznych i ekonomicznych ZSRR. Za oddawanie pola Waszyngtonowi i zezwalanie Stanom Zjednoczonym na stanie się jedynym mocarstwem rozgrywającym swoje interesy w regionie Bliskiego Wschodu.

Rezygnacja z konfrontacyjnych metod politycznych i podjęcie współpracy ze Stanami w sprawie Kuwejt były – obok rozwijającej się współpracy w dziedzinie rozbrojenia – widomym znakiem nowego okresu w stosunkach radziecko-amerykańskich, rozwiniętego wkrótce na nowej płaszczyźnie przez rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Andrieja W. Kozyriewa – już nie „nowego myślenia” – lecz wspólnoty państw demokratycznych, wartości ogólnoludzkich i praw człowieka.

²¹ R.F. Ash, *Quarterly Chronicle and Documentation (July–September 1989)*, „The China Quarterly” 1990, nr 124: *China and Japan: History, Trends and Prospects*, s. 771. Cyt. dalej jako: R. F. Ash, QCD (lipiec–wrzesień 1989).

²² Zob. T. Dmochowski, op.cit., s. 708.

22 sierpnia chiński premier Li Peng oświadczył w Pekinie kuwejckiemu ministrowi spraw zagranicznych **Sabah Al-Ahmad Al-Jaber Al-Sabaho-wi**²³, że Chiny nie zawetują prawa do użycia siły w Zatoce przez zachodnie okręty, jeśli taka będzie wola RB ONZ²⁴. Chociaż Pekin z niepokojem obserwował dominację polityki amerykańskiej i „cofanie się” ZSRR przed Stanami Zjednoczonymi na wszystkich kierunkach, za niezrozumiałe uznając pójście Gorbaczowa „na pasku” amerykańskiej polityki i amerykańskich interesów, które w optyce Pekinu jednoznacznie zagrażały Chinom, mając na celowniku obalenie również – w przyszłości – rządów Komunistycznej Partii Chin w Chinach.

29 września 1990 r. chiński minister spraw zagranicznych Qian Qichen przedstawił na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ chińską wizję nowego porządku światowego – stosunki międzynarodowe powinny opierać się na przestrzeganiu przez wszystkie kraje „Pięciu zasad”: wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, wzajemnej nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, równości i wzajemnych korzyści oraz pokojowego współistnienia. Proponował, aby ONZ odgrywała główną rolę w wypracowaniu rozwiązań problemów międzynarodowych, wspierając tendencję ku wielobiegunowości i rozsądniejszemu porządkowi światowemu. W czasie całego kryzysu związanego z iracką agresją na Kuwejt Chiny nalegały na odgrywanie głównej roli przez ONZ i rozwiązanie problemu w ramach rezolucji ONZ²⁵.

Chiny obserwując przechylenie się wektora potęgi na stronę Stanów Zjednoczonych i Zachodu, w ONZ szukały elementów zrównoważenia ich wpływu na stosunki międzynarodowe. Dążenie do utworzenia wielobiegunowego porządku światowego, nieeuropocentrycznego, zwiększyłyby również rolę Chin, dotąd uważaną przez Pekin za niedoreprezentowaną w zdominowanym przez Stany Zjednoczone i ZSRR świecie dwubiegunowym.

Podczas spotkania prezydentów Gorbaczowa i George’a Busha w Helsinkach (9 września), do którego doszło z inicjatywy Busha, obaj prezydenci we wspólnym oświadczeniu wezwali Irak do wycofania się z Kuwejtu

²³ Urodzony w 1929 r. Funkcję ministra pełnił od 1963 do 2003 r. Premier w l. 2003–2006. W 2006 r. został emirem Kuwejtu.

²⁴ R.F. Ash, *QCD (lipiec–wrzesień 1989)*, s. 771.

²⁵ Hwei-ling Huo, *Patterns of Behavior in China’s Foreign Policy: The Gulf Crisis and Beyond*, „Asian Survey” 1992, t. 32, nr 3, s. 269.

i potwierdzili poparcie dla rezolucji RB ONZ uchwalonych przy współudziale obu państw. Celem spotkania było „utrzymanie i konsolidacja amerykańsko-radzieckiego partnerstwa w obliczu rozwijającego się kryzysu”. Bush nie zaakceptował natomiast propozycji Gorbaczowa wyłącznie politycznego rozwiązania kryzysu, pozostając zwolennikiem rozwiązań siłowych na wypadek niewykonania przez Irak rezolucji RB ONZ²⁶.

Amerykańskie dążenie do siłowego rozwiązania sporu kolidowało z „nowym myśleniem” Gorbaczowa, przeciwnym innym rozwiązaniom konfliktów na świecie, niż rozwiązania polityczne. Stąd też Gorbaczow usiłował uniknąć za wszelką cenę amerykańskiego ataku na Irak, podejmując kolejne inicjatywy mające skłonić Irak do wycofania się z Kuwejtu.

Demokratycznie i antykomunistycznie nastawieni deputowani RFSRR domagali się wypowiedzenia traktatu o przyjaźni z Irakiem, zaprzestania szkolenia Irakijczyków w ZSRR, a liberalni dziennikarze proponowali nawet wysłanie przeciwko Irakowi przynajmniej symbolicznego kontyngentu wojsk radzieckich²⁷.

W sierpniu 1990 r. w kręgach Gorbaczowa pojawiła się idea wysłania specjalnego przedstawiciela Prezydenta ZSRR do Bagdadu, czemu przeciwnie było radzieckie MSZ i Szewardnadze²⁸. Popierali ją natomiast przeciwnicy wojny w Zatoce. W ZSRR zaczęły się naciski antyamerykańskiego lobby w radzieckim wywiadzie, kompleksie przemysłowo-wojskowym i Ministerstwie Obrony. Lewicowców, jak Giennadij I. Janajew²⁹, odpowiedzialny w BP za sprawy międzynarodowe, wspierali w sprawie Iraku orientaliści i eksperci w sprawach bliskowschodnich, z wieloletnimi kontaktami w świecie arabskim, których pozycji i interesom zagrażała polityka Szewardnadzego. Należał do nich Primakow oraz członek Biura Politycznego KC KPZR Aleksandr S. Dzasochow (były ambasador w Syrii). Primakow ostro krytykował Szewardnadzego i jego proamerykańską politykę.

Nie podobała się ona również radzieckim muzułmanom i wielu liberałom. Dla wielu z nich była to nie tyle kwestia ideologii, co głęboko zakorzeniona polityczna orientacja na Trzeci Świat, teraz odrzucona dla nie-

²⁶ М.С. Горбачев, op.cit., s. 243–244.

²⁷ G. Golan, *Gorbachev's Difficult Time in the Gulf*, „Political Science Quarterly” 1992, t. 107, nr 2, s. 216.

²⁸ Е.М. Примаков, op.cit., s. 62–63.

²⁹ Od końca grudnia 1990 r. Wiceprezydent ZSRR.

pewnych korzyści. Pod ich naciskiem Moskwa zaczęła dystansować się od Stanów Zjednoczonych i próbowała ratować resztki prestiżu w Iraku i krajach arabskich. Liczono również na kontrakty na broń, dające poważne dochody do budżetu. Primakow przekonał Gorbaczowa do mianowania go specjalnym wysłannikiem prezydenta, który miał z kolei przekonać irackiego przywódcę do wycofania się z Kuwejtu bez utraty twarzy.

25 września przemawiając w ONZ Szewardnadze akceptował możliwe użycie siły przeciwko Irakowi, za zgodą RB ONZ, a nawet uznał za możliwy udział wojsk radzieckich w takim przedsięwzięciu ONZ, co stało się jedną z głównych przyczyn ataków na niego i jego politykę³⁰.

Tymczasem Gorbaczow nie oglądając się na sprzeciwy MSZ i Szewardnadzego polecił Primakowowi wylot do Bagdadu w charakterze jego osobistego przedstawiciela z poleceniem zapewnienia powrotu radzieckich specjalistów z Iraku oraz przekazania Saddamowi Husseinowi, że polityka niepodporządkowania się rezolucjom RB ONZ nie ma żadnych szans powodzenia. W drodze do Bagdadu Primakow otrzymał szyfrogram od przebywającego w ONZ na Zgromadzeniu Ogólnym Szewardnadzego, że kontakty z Saddamem Husseinem w takich okolicznościach są „amoralne”, na co podenerwowany Primakow odpowiedział, że „amoralne” jest niekontaktowanie się z Saddamem Husseinem i brak troski o zapewnienie bezpiecznego i bezkonfliktowego powrotu do Ojczyzny tysięcy obywateli ZSRR i innych przebywających w Iraku cudzoziemców³¹.

Primakow w trakcie rozmów (4–5 października) uprzedził ministra spraw zagranicznych Iraku Tarika Aziza i Saddama Husseina, że nie mają innego wyjścia, jak wycofać wojska z Kuwejtu. Saddam Hussein był do tego skłonny wyłącznie pod warunkiem rozpoczęcia rozmów w sprawie rozwiązania kwestii palestyńskiej, gdyż – jak twierdził – nie mógł się wycofać po raz drugi z pustymi rękami, jak to było w przypadku wojny z Iranem³².

³⁰ *Confrontation in the Gulf; Soviets Hint at a Role in UN Military Action*, „The New York Times”, 30.09.1990, s. 21; J.P. Hannah, *Moscow in the Middle East: The Impact of New Thinking*, „Policy Watch”, 27.09.1990, nr 13; G. Golan, op.cit., s. 215.

³¹ Е.М. Примаков, op.cit., s. 62–63. W Iraku przebywało wówczas ok. 5 tys. radzieckich specjalistów i członków ich rodzin oraz ok. 150 radzieckich specjalistów wojskowych – ibidem, s. 64; „Правда”, 27.02.1991.

³² Е.М. Примаков, op.cit., s. 63–67.

O wynikach rozmów poinformowano prezydenta Busha i ważniejszych przywódców europejskich i arabskich.

Na wiadomość o planowanym drugim spotkaniu Primakowa z Saddamem Husseinem Bush (19 października) uznał ją za celową pod warunkiem, że jej celem będzie poinformowanie Saddama Husseina o bezkompromisowym stanowisku Stanów Zjednoczonych³³, a premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher nie ukrywała z kolei przed Primakowem, że jedynym rozwiązaniem, jakie uznaje jest wojna z Irakiem³⁴.

Wizytę Primakowa w Waszyngtonie uznawano za manewr mający na celu przekonania Busha do nierozpoczynania wojny przeciwko Saddamowi. A jednocześnie widziano w niej próbę podminowania pozycji prowadzącego „proamerykańską” politykę Szewardnadzego. Misję Primakowa postrzegano również jako wycofywanie się ZSRR z antyirackiej koalicji i przejmowanie funkcji mediatora pomiędzy Stanami a Irakiem.

W ZSRR coraz ostrzej przeciwstawiano się polityce Gorbaczowa-Szewardnadzego, uważanej za utratę samodzielności i realizację amerykańskich celów. Toteż 15 października 1990 r. parlamentarna grupa „Sojuz” ostro zaatakowała politykę Szewardnadzego jako zwykłe „sprzedawanie się Waszyngtonowi”³⁵. Konflikt w sprawie stanowiska wobec wojny w Zatoce był tak głęboki, że według radzieckiego wiceministra spraw zagranicznych Georgija M. Kornienki Szewardnadze skontaktował się z sekretarzem stanu Jamesem A. Bakerem, aby podminować i poderwać misję Primakowa. Radziecki minister spraw zagranicznych dezawuował działania przedstawiciela radzieckiego prezydenta wobec przedstawiciela obcego państwa! Była to sytuacja całkiem nowa i jeszcze pół roku wcześniej całkowicie nie do pomyślenia.

Druga wizyta Primakowa w Bagdadzie, pod koniec października 1990 r., również nie przyniosła rezultatów³⁶. Moskwa konsultowała się w tej sprawie także z Pekinem. Na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych ZSRR

³³ Ibidem, s. 70.

³⁴ Ibidem, s. 72–73.

³⁵ Tego samego dnia przyszła wiadomość o przyznaniu Gorbaczowowi Pokojowej Nagrody Nobla i Szewardnadze czuł się rozgoryczony, że jest zaciekle atakowany za to, za co Gorbaczow otrzymuje nagrodę – E. Szewardnadze, *Przyszłość należy do wolności*, Warszawa 1992, s. 292.

³⁶ Zob. ibidem, s. 75–76.

i ChRL w Urumqi w dniu 23 listopada 1990 r. obaj ministrowie – Szewardnadze i Qian Qichen – opowiedzieli się za potrzebą znalezienia politycznego rozwiązania kryzysu w Zatoce Perskiej³⁷. Do radykalnej zmiany doszło kilka dni później.

29 listopada 1990 r. ONZ wystosowało ultimatum (rezolucja RB ONZ nr 678), żądając wycofania wojsk irackich z Kuwejtu do 15 stycznia 1991 r. i upoważniając – o ile do tego nie dojdzie – kierowaną przez Stany Zjednoczone koalicję do ich usunięcia siłą³⁸. Była to pierwsza rezolucja RB ONZ w sprawie Kuwejtu, w której Chiny wstrzymały się od głosu. Dotąd, tak jak i ZSRR, Chiny głosowały za wszystkimi podejmowanymi w sprawie Iraku i Kuwejtu rezolucjami RB ONZ. Teraz ZSRR, wśród dwunastu innych państw, głosował „za”, a Kuba i Jemen – „przeciw”. Wstrzymały się jedynie Chiny. Dla Moskwy była to trudna sytuacja³⁹, która z jednej strony komplikowała tradycyjne radzieckie interesy w krajach arabskich i Trzecim Świecie, z drugiej zaś strony leżała współpraca z ONZ i Stanami Zjednoczonymi.

³⁷ R.F. Ash, *Quarterly Chronicle and Documentation (October–December 1990)*, „The China Quarterly” 1990, nr 125, s. 213.

³⁸ *Resolution 678 (1990) Adopted by the Security Council at its 2963rd meeting, on 29 November 1990*: „The Security Council ... 1). Demands that Iraq comply fully with resolution 660 (1990) and all subsequent relevant resolutions, and decides, while maintaining all its decisions, to allow Iraq one final opportunity, as a pause of goodwill, to do so; 2.) Authorizes Member States co-operating with the Government of Kuwait, unless Iraq on or before 15 January 1991 fully implements, as set forth in paragraph 1 above, the foregoing resolutions, to use all necessary means to uphold and implement resolution 660 (1990) and all subsequent relevant resolutions and to restore international peace and security in the area; 3). Requests all States to provide appropriate support for the actions undertaken in pursuance of paragraph 2 of the present resolution; 4). Requests the States concerned to keep the Security Council regularly informed on the progress of actions undertaken pursuant to paragraphs 2 and 3 of the present resolution; 5.) Decides to remain seized of the matter” – <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0/575/28/IMG/NR057528.pdf?OpenElement>, 10.11.2012, s. 27–28.

³⁹ 20 grudnia 1990 r. Szewardnadze zrezygnował ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Nie wytrzymał presji ataków ze strony przeciwników wywodzących się z KC KPZR, armii i KGB. Gorbaczow nie bronił jego polityki, przechylając się na stronę twardszych lewicowców. W wygłoszonym wówczas przemówieniu na posiedzeniu RN ZSRR Szewardnadze ostrzegł przed możliwością nadejścia dyktatury atakując lewicowców, którzy jawnie oskarżali go o zdradę – o oddanie radzieckiego zwierzchnictwa nad państwami Europy Wschodniej oraz o rzekome planowanie wysłania oddziałów radzieckich, wraz z kierowanymi przez Stany Zjednoczone wojskami ONZ, do walki z byłym sojusznikiem – Irakiem.

mi, z nadzieją na przyszłe, tworzące się partnerstwo, w ramach wspólnych interesów wynikających z gorbaczowowskiego „nowego myślenia”.

Do tego czasu bowiem zarówno Pekin, jak i Moskwa, zajmowały jednakową pozycję w RB ONZ w kwestii konieczności wycofania się wojsk irackich z Kuwejtu i przywrócenia kuwejckiej suwerenności na terytorium Kuwejtu w związku z czym głosowały jednakowo – za wszystkimi jedynastoma rezolucjami potępiającymi iracką inwazję na Kuwejt⁴⁰. Rezolucja nr 678 była dwunasta z kolei i stała się pierwszą, przy której Chiny wstrzymały się od głosu.

Odnośnie przyczyn wstrzymania się Chin istnieją dwa stanowiska. Według pierwszego Chiny dążyły do odbudowy swojej pozycji międzynarodowej zachwianej po wydarzeniach na placu Tiananmen. Dlatego też nie brały udziału w dyspucie międzynarodowej, a ich polityka była elastyczna, a wybory polityczne wynikały z rachunku strat i zysków. Stąd aby zyskać jak najwięcej i nie ucierpieć na zajęciu antyamerykańskiego stanowiska Chiny wstrzymały się a nie głosowały przeciwko rezolucji 678. Jednakże słabością tego wyjaśnienia jest odniesienie się do przeszłości (wydarzeń z 1989 r.).

Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że powodem wstrzymania się od głosu było zaniepokojenie kształtem przyszłego światowego porządku, ponieważ od połowy 1990 r. centralnym punktem rozważań w chińskiej polityce zagranicznej stają się komentarze o szybko zmieniającym się systemie światowym oraz ich chińskim odbiorze, a także chińskich strategiach i celach w zmieniającym się systemie⁴¹.

Od połowy 1990 r. zaczęła się zmniejszać izolacja polityczna Chin na arenie międzynarodowej spowodowana masakrą na placu Tiananmen. 24 maja 1990 r. Bush przywrócił Chinom status największego uprzywilejowania⁴². W lipcu 1990 r. Japonia wznowiła pożyczki, a w październiku państwa Europy Zachodniej zniosły sankcje nałożone po masakrze.

Chiny – jak powiedział Li Peng w styczniu 1991 r. – prowadzą niezależną politykę pokoju w pozimnowojennej erze⁴³. Pokojową toaczy

⁴⁰ Rezolucje numer: 660 z 2 sierpnia 1991 r., 661 z 6 sierpnia, 662 z 9 sierpnia, 664 z 18 sierpnia, 665 z 25 sierpnia, 666 z 13 września, 667 z 16 września, 669 z 24 września, 670 z 25 września, 674 z 29 października i 677 z 28 listopada 1990 r.

⁴¹ Ibidem, s. 266.

⁴² <https://www.msu.edu/~wieganda/China.html>, 9.09.2011.

⁴³ „Beijing Review”, 7–13.01.1991, s. 8–9 oraz numery 21, 22, 27 z 1990 r.

wstrzymującą się od zastosowania siły, pragmatyczną, kompromisową i nastawioną na współpracę. Niezależną ponieważ kieruje się ona „Pięcioma zasadami pokojowego współistnienia”, nie tolerując ich pogwałcenia, a jednocześnie dając Chinom pole do manewru, do tworzenia jak najkorzystniejszego dla Pekinu środowiska międzynarodowego w kształtującym się nowym porządku światowym.

Qian Qichen przyczynę wstrzymania się od głosowania za rezolucją 678 wyjaśnił następująco: rezolucja była sprzeczna ze stałą zasadą polityki Chin – wytrwałego poszukiwania rozwiązania pokojowego oraz rozumienia roli ONZ jako organizacji międzynarodowej mającej utrzymywać pokój i bezpieczeństwo, która jest odpowiedzialna zarówno za bezpieczeństwo międzynarodowe, jak i odpowiada przed historią. Powinna więc działać z wielką ostrożnością i unikać podejmowania pośpiesznych decyzji w tak ważnych sprawach, jak upoważnienie państw członkowskich do podjęcia działań wojskowych przeciwko innemu państwu członkowskiemu⁴⁴. To znaczy, że Chiny wstrzymały się ponieważ rezolucja tworzyła precedens wykorzystywania ONZ jako narzędzia jakiegoś państwa lub grupy państw dla ingerencji w sprawy regionalne lub w wewnętrzne sprawy innego państwa z użyciem siły, co oznaczało pogwałcenie „Pięciu zasad” oraz chińskiej wizji nowego porządku światowego.

Ponieważ Irak nie zareagował na kolejne uchwalane przez Radę Bezpieczeństwa rezolucje, 17 stycznia 1991 r. rozpoczęła się operacja Pustynna Burza (Desert Storm)⁴⁵ atakami lotniczymi (poprzedzonymi emisją zakłóceń elektromagnetycznych) przeciwko irackim celom wojskowym. Armia iracka została obezwładniona bombardowaniami (zrzucano na nią ponad 60 tys. ton bomb) i pozbawiona możliwości skutecznego działania i obrony. Amerykańskie bombowce zbudowane w technologii *stealth*⁴⁶ la-

⁴⁴ PRC Mission to the UN Press Release, 2.11.1990.

⁴⁵ W nocy z 16 na 17 stycznia sekretarz stanu zadzwonił z informacją o rozpoczęciu ataku do radzieckiego ministra spraw zagranicznych A.A. Bessmiertnycha, a ten poinformował z kolei Gorbaczowa – E.M. Примаков, op.cit., s. 79; М.С. Горбачев, op.cit., s. 246–247.

⁴⁶ Był to samolot *Lockheed F-117 Nighthawk stealth fighter* – odrzutowy, jednoosobowy taktyczny samolot bombowy (pomimo nazewnictwa oficjalnego i oznaczenia literą „F”, zarezerwowaną w amerykańskim lotnictwie dla myśliwców) wybudowany w technologii *stealth*. Jego zadaniem był precyzyjny atak na najważniejsze cele naziemne w warunkach gęstej obrony ze strony przeciwnika, tj. na obiekty należące do tzw. 3C (com-

tały w irackiej przestrzeni powietrznej niewykryte i bezkarnie atakowały cele w całym Iraku, w tym i w jego stolicy Bagdadzie, a alianckie wojska i okręty pozostawały całkowicie poza zasięgiem i możliwościami irackiego odwetu. Chirurgiczne naloty zlikwidowały fizycznie iracką obronę, punkty dowodzenia oraz składy a wojna elektromagnetyczna osłabiła irackie dowództwo oraz sieć ostrzegania, wykrywania i łączności. Z kolei wojskowi informatycy zawirusowali irackie komputery i programy, uniemożliwiając ich wykorzystanie i zwiększając jeszcze panujące po stronie irackiej zamieszanie.

Tabela 1. Porównanie tonażu bomb zrzuconych przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych w czasie II wojny światowej, wojny koreańskiej i wietnamskiej oraz Wojny w Zatoce

Wojna	Ogólny tonaż bomb zrzuconych w czasie wojny	Długość trwania konfliktu w miesiącach	Średni tonaż bomb zrzuconych w ciągu miesiąca
II wojna światowa	2,150,000	45	47,777.78
Wojna koreańska	454,000	37	12,270.27
Wojna wietnamska/ Azja Południowo- -Wschodnia	6,162,000	140	44,014.29
Wojna w Zatoce	60,624	1,5	40,416.00

Źródło: http://www.globalsecurity.org/military/ops/desert_storm.htm, 9.09.2011.

Jednostką tonażu w tabeli jest tona.

Na początku lutego 1991 r. chińskie dowództwo było całkowicie zaskoczone przebiegiem operacji i dostrzegło, jak zacofana w stosunku do

mand/communications/control) czyli dowodzenia, komunikacji i kontroli, takie jak stanowiska dowodzenia, centra komunikacji, kluczowe składy paliwa i amunicji, lotniska i stacjonujące samoloty. A także na radary obrony przeciwlotniczej i powiązane z nimi stanowiska dowodzenia – w czasie wojny w Zatoce używano ich głównie w tym celu).

Stanowiąc 2–3% lotnictwa sił koalicji, F-117 odpowiadał za likwidację 30–35% celów atakowanych pierwszej nocy – <http://www.lockheedmartin.com/us/100years/program-s/f-117-nighthawk.html>, 10.11.2012.

wojsk amerykańskich jest ChAL-W. Przekonało się też, że wojna w Zatoce jest żywym dowodem na dokonującą się rewolucję w sprawach wojskowych⁴⁷.

24 lutego rozpoczął się atak wojsk lądowych koalicji, w wyniku którego wyzwolono Kuwejt (27 lutego) i wkroczone na terytorium Iraku. 28 lutego prezydent Bush postanowił wstrzymać działania i ogłoszono przerwanie ognia, a 1 marca (w Safian w Iraku) podpisano porozumienie o przerwaniu ognia stwierdzając, że trwały pokój w regionie Zatoki może zostać osiągnięty jedynie przez wspólne wysiłki wspólnoty międzynarodowej i to jedynie przy poszanowaniu suwerenności i integralności terytorialnej państw regionu.

Przebieg wojny w Zatoce musiał być dla Pekinu szokiem. Chociaż przecież już dwanaście lat wcześniej, w czasie ataku na Wietnam, ChAL-W musiała uznać własne braki i miała ogromne trudności z wtargnięciem na terytorium Wietnamu i zajęciem niewielkiego terytorium. Przy czym poniosła ciężkie straty w walce z mniejszym, ale z kolei z bardziej doświadczonym w prowadzeniu wojny przeciwnikiem.

ChAL-W nie była wówczas w stanie przeprowadzić skoordynowanego ataku lądowego z trzech kierunków. Dowodzenie i łączność szwankowały i Chińczycy padali ofiarą własnego ognia. Nie byli też w stanie wykorzystać lotnictwa przeciwko Wietnamczykom, obawiając się, że stracą w walce przestarzałe i nieefektywne bojowo samoloty. W rezultacie w czasie wojny w 1979 r. to Wietnamczycy dali lekcję ChAL-W, a nie odwrotnie, jak to zamierzali rozpoczynając wojnę chińscy przywódcy.

Wyciągając wnioski ze znaczenia nowoczesnej techniki na współczesnym polu walki, Jiang Zemin zauważył, że „wojny lokalne, a szczególnie te, które wybuchły w ostatnich latach, mówią nam, że nowoczesne wojny składają się z bitew wysokiej technologii, są wojnami trójwymiarowymi, wojnami elektronicznymi i wojnami raketowymi. Ci, którzy zostają w tyle i którzy się opuścili będą bezwarunkowo pokonani”. W związku z czym my, Chińczycy „Musimy toczyć nowoczesne wojny ze zmodernizowanym wojskiem. Musimy szanować naukę i poważnie przyjrzeć się naszemu uzbro-

⁴⁷ Revolution in military affairs – RMA.

jeniu. Powinniśmy dążyć do podniesienia poziomu naszego wojskowego uzbrojenia i wyposażenia na tyle, na ile pozwala narodowy budżet⁴⁸.

Nie mogąc liczyć na poparcie chińskiego rządu Waszyngton wspierał się odwoływaniem do poparcia dla amerykańskiej interwencji w Iraku, jakim cieszyła się ona wśród Chińczyków z ChRL, w związku z czym w amerykańskiej prasie pojawiły się liczne artykuły o spontanicznych wyrazach poparcia dla wojny z Irakiem. Pisano o ogromnym zainteresowaniu wojną w Zatoce w Chinach, które władze starały się wyciszyć⁴⁹.

W dniu rozpoczęcia amerykańskiego ataku główne wydanie chińskich wiadomości telewizyjnych poinformowało o nim dopiero po informacji o spotkaniu pomiędzy prezydentem Jiang Zeminem i delegacją północnokoreańską. Główny dziennik „Renmin Ribao” w ciągu trzech pierwszych tygodni wojny jedynie dziewięciokrotnie zamieścił artykuły o wojnie na pierwszej stronie, a i one głównie przedstawiały chińskie wezwania do pokojowego rozwiązania konfliktu⁵⁰. Z kolei wieczorne wiadomości telewizyjne ukazywały krótkie migawki z wojny z amerykańskich źródeł, a po nich niezwłocznie prezentowały stanowisko irackie. W prasie amerykańskiej odwoływano się do opinii chińskich intelektualistów, którzy widzieli trzy przyczyny zainteresowania Chińczyków wojną w Zatoce: „znudzenie codziennym życiem, niezadowolenie z chińskiego dyktatorskiego przywództwa i szacunek dla amerykańskiej wolności politycznej oraz technicznego wyrafinowania”. Wiele postronnych osób na chińskiej ulicy sympatyzując ze Stanami Zjednoczonymi opowiadało się nawet za chińskim udziałem w interwencji przeciwko Irakowi⁵¹. Dziennikarze amerykańscy powoływali się też na liczne listy Chińczyków do ambasady amerykańskiej z wyrazami poparcia oraz przesyłkami pieniężnymi mającymi wesprzeć Amerykanów⁵².

⁴⁸ „Jiefangjun Bao” („People’s Liberation Army Daily”), 31.03.1991, za: Katsuhiko Mayama, *Chinese People’s Liberation Army: Reduction in Force by 500,000 and Trend of Modernization*, „NIDS Security Reports” 2000, nr 1, s. 118.

⁴⁹ Np. D. Holley, *Chinese Fascinated by Gulf War, Strongly Back U.S.: Reaction: The government maintains a neutral stance. But some in Beijing say Bush should get tougher*, „Los Angeles Times”, 19.02.1991.

⁵⁰ R. Benjamin, *Beijing neutral but many Chinese applaud Gulf War*, „The Baltimore Sun”, 12.02.1991.

⁵¹ D. Holley, op.cit.

⁵² Ibidem; R. Benjamin, op.cit.

2 marca 1991 r. Chiny ponownie wstrzymały się od głosowania, tym razem nad rezolucją nr 686 RB ONZ (również Indie i Jemen wstrzymały się od głosu), która domagała się od Iraku realizacji wszystkich dwunastu rezolucji ONZ w sprawie kryzysu w Zatoce oraz przyjęcia warunków przerwania ognia narzuconych przez siły koalicji. W tym przypadku powodem wstrzymania się Chin od głosowania było potwierdzenie przez nią rezolucji numer 678. A dodatkowo chiński ambasador przy ONZ wskazał, że nie zawierała ona sformułowania, iż to RB ONZ powinna odegrać istotną rolę w przeprowadzeniu i nadzorowaniu przerwania ognia⁵³.

Kolejna rezolucja RB ONZ z 5 kwietnia 1991 r. (nr 688) wynikała z zaniepokojenia represjami wobec narodu irackiego, a zwłaszcza Kurdów. Potępiała represje i żądała ich zaprzestania oraz domagała się zgody Iraku na dopuszczenie międzynarodowych organizacji humanitarnych do dotkniętych represjami obszarów. Chiny i Indie wstrzymały się od głosu. Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wykorzystując tą rezolucję utworzyły strefę zakazu lotów dla lotnictwa irackiego w północnym Iraku, dla ochrony działań humanitarnych w Iraku, chociaż rezolucja w żaden sposób nie wspominała o możliwości utworzenia takich stref.

Przeprowadzone do tego czasu głosowania w sprawie wojny w Zatoce jasno wykazały, iż ZSRR – przynajmniej zewnątrz – bez żadnych zastrzeżeń podziela stanowisko Stanów Zjednoczonych, akceptując zarówno ich kierowniczą rolę, jak i użycie siły wobec suwerennego państwa, przeciwko czemu nie godziły się Chiny, prowadząc nadal niezależną politykę, nakierowaną na przestrzeganie „Pięciu zasad” oraz tworzenie nowego wielobiegunowego porządku światowego, zwalczając praktyki hegemonistyczne i politykę siły, jakiej przejawy zawierały według Pekinu obie kwestionowane przez ChRL rezolucje.

Stanowisko Chin potwierdził w marcu 1991 r. Qian Qichen stwierdzając, że użycie siły w żaden sposób nie rozwiąże wszystkich problemów i wojna w Zatoce nie może stanowić precedensu dla rozwiązywania problemów międzynarodowych⁵⁴, czyli używania przez Stany Zjednoczone ONZ do walki z suwerennym państwem.

⁵³ UN Security Council S/PV, 2978.

⁵⁴ People's Republic of China Embassy Press Release, 27.03.1991, nr 6 i 31.03.1991, nr 7.

Wnioski jakie ZSRR i Chiny mogły wyciągnąć z wojny w Zatoce musiały brać pod uwagę fakt, że nowe bronie były wynikiem zastosowania najnowszych osiągnięć naukowych i rozwiązań technologicznych (S&T⁵⁵) i wywołały poważne zmiany w sposobie prowadzenia wojen, dając początek nowej erze w wojskowości – erze komputerów i elektroniki. A przede wszystkim, że osiągnięcia naukowe i nowe technologie w sposób przemożny wpływały na teorię i strategię wojen, ich skalę, intensywność i sposób prowadzenia.

Do najważniejszych zmian związanych z wprowadzeniem rozwiniętych technologii należało:

- 1) skuteczne łączenie wojsk lądowych, morskich i lotniczych oraz istniejących kosmicznych (czy raczej działających w przestrzeni kosmicznej) w zintegrowaną siłę wojskową walczącą równolegle w tych trzech wymiarach – lądowym, morskim i lotniczym;
- 2) efektywne połączenie siły ognia i samolotów technologii *stealth* oraz elektroniki, komputerów i satelit w jeden spójny system prowadzenia wojny;
- 3) znaczące przyspieszenie przebiegu wojny, z szybkimi zmianami potencjału i stosunku sił obu stron konfliktu (szybka likwidacja 3C przeciwnika, lotnictwa, podstawowych sił uderzeniowych, składów paliwowych i amunicyjnych);
- 4) znaczące przyspieszenie osiągnięcie decydującego rozstrzygnięcia – czyli złamania sił zbrojnych przeciwnika i zwycięstwa w wyniku zaledwie kilkutygodniowych operacji.

Nowoczesna wojna zaczęła przypominać dekapitację i mutylację wojsk przeciwnika, za pomocą lotnictwa i pocisków ziemia–powietrze – poprzez odcięcie ich głowy (dowodzenie, łączność) i kończyn (zdolność do zadania ciosu odwetowego) a następnie rozprawienie się z bezwładnym odwłokiem, przy ciągłym użyciu lotnictwa oraz wprowadzeniu do działania wojsk lądowych.

Do najważniejszych zmian w zakresie broni i wyposażenia należały:

⁵⁵ S&T – Science & Technology.

- 1) utrata znaczenia przez broń pancerną, ponieważ czołgi były z łatwością niszczone przez broń naprowadzaną laserowo (np. bomby naprowadzane laserowo – Laser Guided Bomb, LGB⁵⁶);
- 2) zmniejszenie znaczenia lotniskowców, które stają się podatniejsze na skuteczne trafienie przez niewielkie okręty wyposażone w samosterujące pociski raketowe dalekiego zasięgu lub zdalnie sterowane samoloty bezzałogowe;
- 3) wzrost znaczenia lotnictwa, a zwłaszcza wykorzystywanych przez nie pocisków powietrze–ziemia, zdolnych do niszczenia wszelkich celów naziemnych, która zaciera różnice pomiędzy wojskami lotniczymi, lądowymi i morskimi;
- 4) wzrost znaczenia zdalnie sterowanych samolotów bezzałogowych⁵⁷, które były w stanie skutecznie zastąpić pilotowane samoloty lotnictwa i marynarki w zakresie obserwacji i rozpoznania (kamery) terytorium i sił przeciwnika.
- 5) wzrost znaczenia niewielkich okrętów wyposażonych w samosterujące pociski raketowe dalekiego zasięgu, które są w stanie zagrozić dużym jednostkom nawodnym przeciwnika, takim jak np. lotniskowce.

Do zmian w organizacji sił zbrojnych, organizacji dowodzenia i przekazywania informacji o przeciwniku należały:

- 1) rezygnacja z dużych, nieruchawych armii na rzecz mniejszych, zawodowych formacji walczących z odległości;
- 2) mniejsze formacje wymagać będą mniejszego wsparcia logistycznego, ale większej ilości informacji strategicznych z satelit, szpiegowskich samolotów bezzałogowych itd. oraz rozwiniętej bezpośredniej łączności i komunikacji z różnymi szczeblami dowodzenia i realizacji ogniowej;

⁵⁶ Zrzucana z dużej wysokości bomba kieruje się na odbite od celu światło lasera (naprowadzanie zapewnia element bomby umożliwiający detekcję punktu odbicia wiązki lasera od celu). Naprowadzaniem bomby może zajmować się zarówno samolot-nosiciel, jak i ukryty niedaleko celu komandos. Skutecznie niszczy pojedynczą bombą budynek lub pojazd. Do wad należy konieczność „podświetlenia” celu laserem, przez czas spadania bomby, co ogranicza jej skuteczność przy pochmurnej pogodzie lub wobec celów silnie bronionych – <http://technologie.gazeta.pl/technologie/1,81013,5562786.html>, 10.11.2012.

⁵⁷ Unmanned Aerial Vehicle (UAV) – bezzałogowy aparat latający (popularnie zwany po ang. dron) – bezzałogowy, pilotowany zdalnie lub wykonujący lot autonomicznie.

- 3) zastąpienie wielkich formacji mniejszymi zmniejszy znaczenie gromadzenia informacji wywiadowczych na stanowiskach dowodzenia i przekazywania ich na pole walki, a zwiększy bezpośrednio przekazywanie informacji z: a) pola walki do wyrzutni, samolotów etc. („z czujnika do wyrzutni”) oraz z b) odległego zelektronizowanego stanowiska dowodzenia bezpośrednio na pole walki do realizacji (czyli zniszczenia celu);
- 4) spłaszczeniu ulegną szereble dowodzenia, w związku z możliwością bezpośredniego kierowania żołnierzami na polu walki z odległych stanowisk (nawet ze Stanów Zjednoczonych).

Stany Zjednoczone wyeliminowały dotychczasowych strategicznych sojuszników krajów arabskich w regionie – państwa Europy Wschodniej (przeszły do „obozu amerykańskiego”); ZSRR – stanął po stronie USA, podobnie jak Francja i Chiny – dla który Irak był istotnym rynkiem zbytu na broń i uzbrojenie. Wszystkie one w wyniku wojny w Zatoce straciły strategiczne oparcie, poważne rynki zbytu – nie tylko w sferze broni i uzbrojenia, co spowodowało poważne straty ekonomiczne, a ponadto miliardy \$ niespłaconych kredytów i długów.

Dla Chin amerykańska wojna z Irakiem była konfliktem pomiędzy globalną hegemonią Stanów Zjednoczonych i regionalną hegemonią Iraku. Dlatego też Chiny nie poparły agresji Iraku na Kuwejt, ale były również przeciwne interwencji zbrojnej i dominacji Stanów Zjednoczonych w regionie, a co według Pekinu było amerykańskim celem. Bierność Gorbaczowa wobec upadku komunizmu oraz sprawa Iraku były dla Pekinu przykładami, jak w pozimnowojennym świecie mogłoby funkcjonować partnerstwo radziecko-amerykańskie, które z natury rzeczy byłoby dla Chin niekorzystne i przeciwstawiałoby się globalnym interesom Chin. Do takich potencjalnie niebezpiecznych dla Chin obszarów współpracy prozachodniego ZSRR ze Stanami Zjednoczonymi należała chociażby kwestia Tajwanu, sporów terytorialnych na Morzu Południowochińskim, czy też kwestia zjednoczenia Korei, w której wzmocnieniu uległaby pozycja Stanów Zjednoczonych u wrót Chin.

Wojna w Zatoce pokazała Chinom i ChAL-W, że bez nowoczesnej technologii nie ma skutecznej obrony. Stało się oczywiste, że niezbędny jest dalszy rozwój gospodarczy i kontynuacja polityki reform i otwarcia,

aby starać się pozyskać lub stworzyć rozwinięte technologie zmniejszając przepaść pomiędzy Zachodem i Chinami (stąd nacisk Deng Xiaopinga na kontynuowanie reform wyrażany w czasie podróży na południe kraju wiosną 1992 r.). Chiny były wstrząśnięte amerykańską dominacją w sferze informatyki i elektroniki oraz cyberprzestrzeni, zmuszającą je do rozpoczęcia intensywnych prac studyjnych z zakresu studiów strategicznych celem rozwoju własnych systemów ochronnych w tych zakresach. Realistycznie zdawały sobie jednak sprawę, że modernizacja chińskiej gospodarki nie może się udać bez inwestycji amerykańskich i japońskich, stąd też z niezadowoleniem, ale i z realizmem podchodziły do kolejnych inicjatyw w sprawie Iraku, ograniczając się jedynie do wstrzymywania się od głosowania.

Amerykańska ofensywa w Kuwejcie i Iraku pokazała, że Stany Zjednoczone nie tylko dysponują miażdżącą przewagą technologiczną nad wszystkimi potencjalnymi konkurentami, lecz również, że nie krępowane już strachem przed ZSRR, jego stanowiskiem i odwetem, stały się jedynym supermocarstwem, które może wymuszać, z wykorzystaniem ONZ, na innych państwach akceptowanie zachodnich wartości. W tym konflikcie Waszyngton działał poprzez ONZ ale nie było żadnych gwarancji, że nie zacznie działać samodzielnie, nie oglądając się na ONZ i społeczność międzynarodową.

Tak Chiny, jak i Rosja stanęły w obliczu nowej rzeczywistości strategicznej – wyłonienia się Stanów Zjednoczonych jako jedynego supermocarstwa i to na trzech płaszczyznach – militarnej, gospodarczej i atrakcyjności wzorców kulturowych.

Chiny dostrzegły a także przemyślały radykalną zmianę do jakiej doszło w sztuce wojennej. W 1993 r. Prezydent ChRL Jiang Zemin zauważył: „zmieniliśmy nasze strategiczne wytyczne z dążenia do uczestniczenia we wczesnej wojnie, wojnie totalnej⁵⁸ i wojnie jądrowej na wojnę lokalną pod warunkiem posiadania nowoczesnych technologii, zwłaszcza nowych technologii. Tę zmianę oznacza rozwój i doskonalenie naszych strategicznych wytycznych”⁵⁹.

⁵⁸ *All-out war* – wojna przy użyciu wszystkich dostępnych środków.

⁵⁹ Wu Jun, Sun Xiangli, Hu Side, *The Impact of Revolution in Military Affairs on China's Defense Policy*, Beijing, <http://www.lincci.it/rapporti/amaldi/papers/XV-WuR->

Po wojnie w Zatoce Chiny ostrożniej podchodziły do oceny sytuacji międzynarodowej na świecie. Zaniepokojenie wywoływała amerykańska determinacja w dążeniu do siłowego rozwiązania konfliktu. Obawiano się więc stosowania tego scenariusza na przyszłość i przyjęcia przez Waszyngton polityki stosowania siły militarnej, jako normalnego narzędzia realizowania celów amerykańskiej polityki zagranicznej. Kolejnym powodem do niepokoju była obawa, że Amerykanie po zwycięstwie naborą takiej wiary w siebie, że będą za wszelką cenę dążyli do utrzymania swojej pozycji jako jedyne go hegemonu, wspieranego przez zachodnich sojuszników, nieposiadającego realnej przeciwwagi w polityce światowej. Dostrzegając bezwzględna przewagę technologiczną Stanów Zjednoczonych w sferze wojskowej, liczyli jednak na to, że Stany nie mają wystarczających zasobów dla dominacji na świecie i pełnienia funkcji hegemonu w dłuższym okresie czasowym. Nie mają więc w dłuższym okresie możliwości utrzymania swojej nieograniczonej hegemonii i koncepcji świata jednobiegunowego. W związku z tym należy kierować się polityką równowagi sił, szukając sojuszników przeciwko Amerykanom z jednej strony i starając się osłabić i rozbić ich własny obóz polityczny, jako ich podstawowe zaplecze na arenie międzynarodowej (Europa Zachodnia, Japonia, Korea). Z drugiej zaś strony Pekin powinien budować przeciwwagę dla Stanów i Zachodu, przyciągając w dłuższej perspektywie do tej koncepcji – jako jeden z biegunów świata wielobiegunowego ZSRR/Rosję. Nad Zatoką z kolei wojna wpłynęła na umacnianie i pogłębianie związków politycznych i gospodarczych z Iranem, nie tylko ze względów ekonomicznych (surowce energetyczne), ale także ze względu na sprzeciw i opór Teheranu wobec polityki amerykańskiej. Wojna zbliżyła Pekin i Teheran i oba kraje realizowały podobną linię polityczną – domagały się wyprowadzenia wojsk irackich z Kuwejtu oraz pokojowego rozwiązania konfliktu, bez amerykańskiej interwencji wojskowej, oba państwa widziały też amerykańską interwencję wojskową jako element amerykańskiego planu podporządkowania sobie Bliskiego Wschodu i regionu Zatoki.

MAImpact.pdf, s. 1 („We had shifted our strategic guideline from aiming at engaging in an early war, an all-out war and a nuclear war to a local war under the condition of modern technologies, especially high technologies. This shift represents the development and improvement of our strategic guideline”).